GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 174 | Włocławek, sobota/niedziela 3/4 sierpnia 1946 roku. | Cena 3 złote

Odezwa K. C. OMTUR

WARSZAWA (SAP). W związku z 2-gą rocznicą Powstania Warszawskiego, Komitet Centralny Organizacji Młodzieży TUR wydał następującej treści odezwę:

Towarzysze! 1 sierpnia obchodził cały naród polski tragiczną rocznicę powstania warszawskiego. Dwa lata temu bohaterska stolica porwała się do walki z hitleryzmem najeźdźcą. Na barykadach płonących ulic Warszawy stanęła cała młodzież polska. Walka z nieprzejednanym wrogiem zatarła wszelkie różnice między bohaterskimi powstańcami.

Czyn 1-go sierpnia, jak żaden inny w historii minionej wojny, jest bliski sercu polskiej młodzieży. W szeregach socjalistycznych OMTUR znajduje się dziś wielu uczestników gehenny warszawskiej. Żołnierze AK, PAI, AL, SOB, — są oni symbolem jedności młodego pokolenia, które bez względu na zakulisowe gry skompromitowanych polityków walczyło i oddawało życie za najdroższą nam młodym socjalistom ideę: za Wolność i Niepodległość Polski.

W drugą rocznicę wybuchu powstania przystępujemy do wielkiej akcji zbiórki pieniężnej na pomnik Powstańca. Odradzająca się z gruzów Warszawa, najbliższe naszym sercom miasto, oddać winna należny hołd setkom tysięcy poległym żołnierzy-Powstańców. W całym kraju rozbudzić musimy entuzjazm dla pięknej inicjatywy wybudowania pomnika, który po wsze czasy będzie świadectwem bohaterstwa i głębokiego patriotyzmu polskiej młodzieży.

Dajmy świadectwo, że potrafimy, my OMTUROWCY, należycie ocenić epopeę Warszawskiego Powstania. Ani jednego OMTUrowca nie może zabraknąć w kweście ulicznej i wysiłkiem całej Organizacji damy dowód, że drogą jest dla nas pamięć poległych Żołnierzy - Powstańców: zmobilizujemy całe społeczeństwo do uczczenia ich wielką akcję budowy pomnika.

OMTUROWCY w dniu 11 sierpnia do zbiórki ulicznej na Pomnik Powstańca!

Sekretarz Generalny:
(—) Maria Kuzańska
Przewodniczący:
(—) Ryszard Obrączka

Wojska brytyjskie opuszczają Cejlon

COLOMBO (SAP). Ostatnia wielka partia wojska brytyjskiego opuściła we wtorek Cejlon, udając się do Wielkiej Brytanii na okręcie „Otranto". Około 1200 wojskowych znajdowało się na pokładzie okrętu, w tej liczbie kobiety miejscowe, zaręczone z brytyjskimi żołnierzami.

Na Cejlonie zostaje niecałe 200 osób z personelu brytyjskiego.

Pogrzeb męczenników pomordowanych w sierpniu 1944 r.

WARSZAWA (SAP). W dniu 6 sierpnia 1946 r. odbędzie się uroczysty pogrzeb męczenników polskich, zamordowanych i spalonych przez Niemców w sierpniu 1944 r.

O godz. 10-ej w kościele Zbawiciela zostanie odprawiona Msza św., po której trumny z prochami zostaną przewiezione na cmentarz Obrońców na Woli.

O godz. 12-ej nastąpi zsypanie prochów do specjalnie na ten cel wybudowanego grobowca.

Pogrzebem zajmuje się Komitet Opieki nad Grobami Bojowników o Wolność.

Wszelkie instytucje i organizacje, pragnące wziąć udział w powyższych uroczystościach i złożyć hołd pomordowanym — proszone są o jak najwcześniejsze porozumienie się w tej sprawie z sekretariatem Komitetu Wykonawczego, ul. Piusa XI 24/26 (Biuro Inf. PCK) II piętro pokój Nr. 62 w godz. 12—14 tel. 85-585.

Zlikwidowanie bandy N. S. Z. na Pomorzu

BYDGOSZCZ (SAP). Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publ. w Bydgoszczy zorganizował w tych dniach w powiecie wyrzyskim wielką obławę mającą na celu zlikwidowanie grasującej na terenie tamtejszego powiatu bandy terorystów z pod znaku NSZ, a podszywających się pod AK.

Obława uwieńczona została pełnym sukcesem. Oddziałom operacyjnym udało się otoczyć bandę, a 23 terorystów ujętych zostało z bronią w ręku. Dowódca oddziału, występujący pod pseudonimem „Kapitana Jendrosa" zdołał zbiec. Wszyscy aresztowani stają pod zarzutem popełnienia czterech morderstw i przeszło 20 napadów rabunkowych z bronią w ręku.

Dwóch z pośród nich legitymowało się dowodami przynależności do PSL. Niejaki Henryk Chabera pełnił funkcję prezesa koła PSL w gminie Chlebne, w pow. wyrzyskim. Do czynniejszych członków na terenie powiatu wyrzyskiego należał Kazimierz Niewęgłowski.

W śledztwie zeznał Chabera, że dążył do przewrotu państwowego, a działalnością swoją chciał utorować drogę rządowi londyńskiemu. Kiedy zapoznał się z „kapitanem Jendrasem" nawiązał z nim ścisłą łączność. „Kapitan" oświadczył mu wtedy, że należy tępić bez litości wszystkich czynnych członków PPR, aby w przyszłości, po dokonanym przewrocie można było zająć po nich gospodarstwa. Śledztwo pierwiastkowe ustaliło, że grupa ujętych terrorystów grasowała na terenie powiatu wyrzyskiego w drugiej połowie czerwca oraz w lipcu, wobec czego wszystkie dokonane przestępstwa i zbrodnie podlegają rozpoznaniu przez Sąd Wojskowy Rejonowy w Bydgoszczy w trybie postępowania doraźnego.

Śledztwo w tej sprawie zostało ukończone i prokurator przystąpił do sporządzenia aktu oskarżenia. Wszyscy ujęci terroryści w dochodzeniach przyznali się do winy. Niektórzy z nich usiłują przedstawić siebie jako ofiary nieujętego herszta grupy „kapitana Jendrosa". Rzekomy dowódca miał im zagrozić, że w wypadku ucieczki kogoś z bandy, rodzina „dezertera" bez litości zostanie wymordowana.

Rewindykacja mienia polskiego w Austrii

INSBRUCK (SAP). Donoszą z Salzburga, że Misja Polska, działająca w strefie francuskiej i amerykańskiej Austrii, zdołała odnaleźć poważne ilości mienia polskiego, które Niemcy wywieźli w czasie wojny do Austrii. Dotychczas odzyskano 60 wagonów materiału i urządzeń przemysłowych, ocenionych na sumę 20.000.000,— złotych.

Anglikom bez zgody żon nie wolno wyjeżdżać na kontynent

LONDYN (SAP). Władze angielskie zarządziły, że anglicy, chcący udać się zagranicę (na kontynent) muszą mieć zezwolenie na wyjazd od żon. Zarządzenie to jest spowodowane tym, że wielu mężczyzn zawarło znajomości z cudzoziemkami podczas wojny i wyjeżdżając, by się z nimi połączyć, porzucają dom.

Wydobywanie statków zatopionych na drogach wodnych

POZNAŃ (SAP). Z pozostałych jeszcze do wydobycia 180 statków rzecznych, zatopionych w czasie działań wojennych na drogach wodnych, administrowanych przez dyrekcję dróg wodnych, w Poznaniu, wydobyto już w drugim kwartale br. 10 barek, 3 holowniki, 4 motorówki, 3 bargy i 1 koszarówkę. Celem wydobycia dalszych 61 statków spisano już konieczne umowy z zainteresowanymi, którzy niezwłocznie przystąpili do pracy.

Stocznie znajdujące się w obrębie woj. poznańskiego spuściły już na wodę 8 parowców, 4 motorowce, 6 barek, 23 statki specjalne i 4 motorówki.

O 300 km kw. ROZSZERZONY BĘDZIE teren miasta Gdańska

GDAŃSK (SAP). Gdańska Miejska Rada Nar. rozpatrywała złożony przez wiceprezydenta Kornego wniosek o rozszerzenie terenu miasta. Szybki wzrost ludności Gdańska i wzrastające obroty portów wskazują na to, że trzeba tak rozplanować tereny miasta, by nie okazały się za małe.

Obecnie obszar miasta obejmuje 114 km. kwadr. z 330 tys. mieszkańców. Przedstawiony plan orientacyjny rozszerzenia terenu miasta obejmuje 300 km. kw., na którym będzie mogło zamieszkać milion mieszkańców.

Fabryka wodomierzy we Wrocławiu

WROCŁAW (SAP). Państwowa Fabryka Wodomierzy we Wrocławiu powiększyła się obecnie dzięki przejęciu w lipcu b.r. fabryki przyrządów i urządzeń narzędziowych w Ostrowie Wielkopolskim. Fabrykę tę rozpoczęli budować Niemcy w roku 1943, jednak nie zdołali jej wykończyć.

Fabryka posiada kilkadziesiąt nowoczesnych obrabiarek i zatrudniała dawniej około 300 robotników na dwie zmiany. Wytwarzano części granatów oraz przyrządy specjalne.

Dziś pracuje tu 40 fachowców, zaś do końca roku bieżącego będzie pracować sto osób. W fabryce tej przewiduje się uruchomienie działu obróbki korpusu wodomierzy, inżektorów oraz armatur ogrzewniczych dla wagonów osobowych.

W drugą rocznicę

„Gloria Victis"

WARSZAWA (SAP). W dniu 1-go sierpnia Warszawa uroczyście obchodziła II-gą rocznicę Powstania Sierpniowego.

Już przed godz. 10-tą zbierały się przed cmentarzem wojskowym

NA POWĄZKACH

delegacje z pocztami sztandarowymi. Wszystkie partie polityczne, związki zawodowe, organizacje społeczne. Zwarte szeregi uczestników Powstania z oddziałów: Parasol, Zośka, Miotła, Kiliński i in.

O godz. 10 ks. kapelan płk. Warchałowski odprawia

UROCZYSTĄ MSZĘ.

Gra orkiestra reprezentacyjna Wojska Polskiego.

Na cmentarzu tłumy publiczności. Licznie przybyli warszawiacy, by oddać hołd tym, którzy polegli w obronie rodzinnego miasta.

Po mszy ks. płk. Pieszkowski wygłasza krótkie kazanie, w którym streszcza przebieg walki z Niemcami od kampanii wrześniowej poprzez walki partyzanckie aż do chwili upadku powstania.

Po mszy i kazaniu rozpoczyna się

SKŁADANIE WIEŃCÓW

w Mauzoleum poległych. Trzykrotna salwa karabinowa kompanii honorowej rozpoczyna tę część uroczystości.

Przy dźwiękach marsza żałobnego wieniec składa delegacja Wojska Polskiego, drugi — Związek Uczestników Walk o Demokrację i Niepodległość, delegacja Armii Krajowej — trzeci.

Dalsze wieńce składają przedstawiciele partii, organizacyj społecznych i młodzieżowych.

Dalszy ciąg uroczystości odbywa się przy pomniku, wystawionym ku czci poległych żołnierzy

ARMII KRAJOWEJ.

Na szerokiej podstawie z piaskowca łupanego wznosi się prostokątny słup z czarnego marmuru, zakończony u szczytu bronzową urną. Kute z bronzu litery tworzą napis:

ŻOŁNIERZOM ARMII KRAJOWEJ

Poległym w walce o wolność

TOWARZYSZE BRONI

Po drugiej stronie w wieńcu laurowym daty:

1. VIII — 2. X. 1944 r.

Wieniec otacza napis:

POWSTANIE WARSZAWSKIE

Na pozostałych ścianach: na jednej — daty 1939, 1945 oraz symbol Polski Walczącej, na drugiej Krzyż Virtuti Militari z napisem: „Gloria Victis" (Chwała Zwyciężonym).

Pomnik otaczają poczty sztandarowe, delegacje, żołnierze batalionów Armii Krajowej i olbrzymie tłumy publiczności.

W niejednym oku

BŁYSZCZY ŁZA —

to ci, których najbliżsi spoczywają tu, w tych uszeregowanych z jednakowymi krzyżami, mogiłach.

Tu spoczywają obrońcy Woli, Starówki, Czerniakowa. Chłopcy z Parasola, Zośki, Miotły i innych, którzy krwią swą młodą, szczodrze rozlaną na brukach ukochanego miasta, jeszcze raz potwierdzili, że „Varsovia semper heroica".

Wśród grobów powstańców wyróżnia się mogiła

LOTNIKÓW ANGIELSKICH,

zestrzelonych przez niemiecką artylerię przeciwlotniczą. Nad grobem wznosi się złamane śmigło samolotu, na którym przelecieli nad Warszawą, by nieść pomoc powstańcom, zrzucając im broń.

Sztandar brytyjski pokrywa grób i śmigło, a na wstęgach złożonego wieńca krótki napis:

Angielskim Towarzyszom Broni

Żołnierze Armii Krajowej.

Ksiądz Zieja poświęca pomnik. I znów trzykrotna salwa kompanii honorowej.

Przy dźwiękach marsza Chopina podchodzą delegacje, składając

U STÓP POMNIKA

wieńce. Widzimy wieniec od dowództwa AK, prezydenta MRN warszawskiej, poszczególnych batalionów Armii Krajowej, walczących w Warszawie podczas powstania. Wieniec od PPS, OM TUR, PPR, Str. Demokratycznego, od organizacji społecznych, związków zawodowych, od MO. i organizacyj młodzieżowych.

Wyróżnia się wieniec, złożony przez delegację Bratnich Pomocy wyższych uczelni warszawskich — w formie Krzyża Virtuti Militari z białych i czerwonych róż.

Wieńce pokrywają całą podstawę pomnika.

Poświęcenie Pomnika Powstańców kończy obchód II-ej rocznicy Powstania.

NA MIEJSCACH STRACEŃ W WARSZAWIE

Przez cały dzień Warszawa była w uroczystym, świątecznym nastroju. Na wielu domach wywieszono flagi narodowe; na przedmieściach z reguły flagi te przepasane są w połowie żałobną, czarną wstęgą.

SKŁADANIE HOŁDU

Ruch przechodniów kieruje się głównie ku miejscom straceń, miejscom publicznych egzekucji. Bo choć to nie powstańcy byli tam rozstrzeliwani, choć egzekucje publiczne wykonywano na rok niemal przed Powstaniem, to jednak mieszkańcy Warszawy w rocznicę zrywu bohaterskiego stolicy składają hołd i cześć tym, którzy jedni z pierwszych przelali swą krew, choć nie w otwartej walce z wrogiem.

W Alejach Jerozolimskich, w samym sercu stolicy, z każdej strony grobu — ufundowanego przez młodzież akademicką — stoi po dwóch wartowników. Jeden z nich — to żołnierz z 25 samodzielnego batalionu Komendy Miasta, drugi — to członek Związku Uczestników Walk o Niepodległość, umundurowany jak w czasie Powstania, w jakimś drelichu, z biało-czerwoną opaską na lewym ramieniu i z biało-czerwoną opaską na hełmie.

W pewnej odległości od grobu gromadzą się tłumy ludzi. Co chwila ktoś podchodzi i składa

WIĄZANKĘ KWIATÓW.

Grób dosłownie zasypany jest kwiatami.

W Alei Niepodległości, na uboczu od ulicy, za kartofliskiem znajduje się ufundowany przez ludność Mokotowa w drugą rocznicę egzekucji marmurowy grób z wyrytym napisem:

20 Męczennikom rozstrzelanym przez zbrodniarzy hitlerowskich 16.X.1943.

Jest to miejsce pierwszej publicznej egzekucji w Warszawie. Stoi tu, jak i w wielu innych punktach miasta, warta honorowa. Do grobu wąską ścieżynką sunie szpaler ludzi.

Miejsce drugiej publicznej egzekucji, wykonanej 17. X. 1943 między godz. 16 a 17 — również tonie w kwiatach. Na chodniku

KLĘCZY STARUSZKA,

ocierając co chwila zapłakane oczy. To pewno matka opłakuje utraconego tu syna.

Na Lesznie, w pamiętnym miejscu, gdzie egzekucję wykonano przez powieszenie kilkudziesięciu ofiar na balkonie pierwszego piętra, a potym zwłoki ofiar wystawione były w ciągu dwu dni na widok publiczny — nie ma już niemal nic, prócz gruzu. Nie ma już balkonu, na którym wykonano egzekucję i nie ma już domu. Ocalał zaledwie niewielki fragment muru, oddzielającego getto od reszty miasta. Na tle tego muru rozpięto dziś

FLAGĘ NARODOWĄ,

a u stóp muru złożono wieńce.

Czy to na dalekiej Woli, czy na Radzymińskiej na Pradze, na Senatorskiej, czy w pobliżu Krzyża Traugutta, na Wale Miedzeszyńskim, czy przy placu Narutowicza — wszystkie miejsca publicznych kaźni, uświęcone krwią męczeńską Polaków, obsypane są kwiatami, a przed każdym z tych miejsc zbierają się grupy ludzi, by krótką modlitwą, czy choćby tylko chwilą skupionego milczenia uczcić pamięć tych

NIEZNANYCH BOHATERÓW

Na Nowym Świecie czyjaś kochająca pamięć kazała wmurować tablicę ku czci rozstrzelanych tu: podchorążego AK „Tytusa —19-letniego Ryszarda Barszczewskiego" i „Zbycha — 19-letniego Zbigniewa Łapińskiego".

W wielu punktach miasta, tam gdzie jeszcze zwłoki poległych w czasie Powstania nie zostały ekshumowane — złożono kwiaty i pozapalano światła.

Na ubogim, odległym cmentarzu Powstańców na Woli pod sosnowym krzyżem, znajdującym się w środku cmentarza — złożono

WSPANIAŁY WIENIEC

z białych i czerwonych róż ze wstęgami, na których złotymi literami lśni napis:

Żołnierzom Armii Kraj. — Koledzy.

Wśród kwater cmentarza spora garść odwiedzających. Urzędnik zarządu cmentarza wyszukuje w książce podany mu numer. Znalazł. Prowadzi informującą się kobietę do wspólnego, dużego grobu.

Tu znalazła ta nieszczęśliwa matka grób swego syna. Ileż matek takich grobów nie odnajdzie nigdy?

Doskonałe wyniki próby zderzenia

WARSZAWA (SAP). W końcu czerwca br. odbyła się w Państw. Fabr. Wagonów we Wrocławiu próba techniczna wagonów, na wytrzymałość zderzenia. Próby takie mają znaczenie podstawowe, pozwalają bowiem na ustalenie, jeszcze przed oddaniem wagonu do użytku, czy odpowiada on wszystkim wymogom użyteczności i bezpieczeństwa. Próby dokonuje się w ten sposób, że napuszcza się dwa lub więcej wagonów na siebie, poczym następuje gwałtowne zderzenie. Daje to możność zbadania siły odporności wagonu na wstrząs, spowodowany zderzeniem. Skala wytrzymałości dostosowywana jest do rodzaju wagonu (węglarka lub wagon osobowy).

Chodzi głównie o badanie odporności wagonów na zderzenia, wydarzające się w normalnym ruchu kolejowym, np. przy aranżowaniu pociągu, przy przetokach, łączeniu wagonów itp., przyczym wagon narażony bywa na mniejsze lub większe zderzenia buforowe. Naturalnie oblicza się przy tym możliwości ochrony wagonu przy zderzeniach nieoczekiwanych, wypadkowych. Otóż taka próba zderzeń odbyła się w PFW. w ubiegłym miesiącu. Rezultat próby przeszedł wszelkie oczekiwania.

Na wykończoną świeżo węglarkę, naładowaną miałem węglowym w ilości 20 ton, napuszczono platformę towarową naładowaną złomem żelaznym. Zderzenie wagonów nastąpiło przy szybkości 30 km na godzinę (normalna szybkość przy przetaczaniu wagonów wynosi 15 km) i odbyło się przy pełnej mocy uderzenia.

Zdawałoby się: katastrofa!

Tymczasem dokonane po tym eksperymencie komisyjne oględziny wagonu wykazały, że węglarka wyszła z próby bez szwanku, wszędzie utrzymana została czystość spoin i łączeń i wogóle wagon nie miał żadnych usterek po odbytej próbie.

Próba wypadła więc zupełnie zadawalająco. Dotychczas robiono bowiem „próby" na wytrzymałość zderzeń wynikających z teoretycznych obliczeń naukowych, biorąc pod uwagę zarówno twardość i elastyczność surowca (wykonanych sprężyn buforowych), jakoteż wytrzymałości spoideł (nitów), sprzęgających wagon. Obecnie zaś wykonana próba była eksperymentem dodatkowym.

JĘZYK NIEMIECKI

na ulicach Bytomia

BYTOM (ZAP). Ludność polska Bytomia, podobnie jak Zabrza i Gliwic uskarża się na fakt że na ulicach miasta słyszy się zbyt często mowę niemiecką. Niekiedy rozmowy te prowadzone są w sposób wręcz demonstracyjny, nawet przez jednostki zweryfikowane. Oburzeni Polacy domagają się sankcji w stosunku do takich jednostek. które mimo posiadania zaświadczeń polskości ostentacyjnie podkreślają swą niemieckość. Albowiem niewątpliwie Niemcy, którzy zdołali prześlizgnąć się przez sieć weryfikacyjną i pewni bezkarności nie ukrywają już swego prawdziwego oblicza. Naturalnie odróżnić ich trzeba od tych Opolan, którzy nie mając na ogół możności uczęszczania do szkół polskich kaleczyć jeszcze mogą ojczystą mowę niemieckimi naleciałościami. Ale między niedoskonałym opanowaniem języka polskiego a demonstracyjnym posługiwaniem się niemieckim jest przecież wyraźna różnica.

Poszukiwanie nafty na dnie Atlantyku

WASZYNGTON (SAP). Inżynierowie amerykańscy przystępują do próbnych wierceń w dnie Atlantyku między Florydą i wyspami Bahama, celem znalezienia nowych podwodnych źródeł naftowych.

Badania będą prowadzone przy pomocy kesonów, zaś na powierzchni użyte będą aparaty radaru aby określić miejsce, w którym należy przeprowadzić wiercenie. Kontrtorpedowiec amerykański, zaopatrzony w aparat radaru stoi w pogotowiu w jednym z portów wysp Bahamskich gotowy do wyruszenia na teren badań.

Jeżeli wyniki wstępnych badań będą dodatnie, to w najbliższym czasie zostanie wzniesiona nad powierzchnią morza specjalna konstrukcja celem przeprowadzenia bardziej szczegółowych badań. Teren badań obejmuje powierzchnię 2.000 mil kwadratowych.

Nowy transport górników

ZABRZE (ZAP). Zapowiadany transport repatriantów polskich z Francji przybył już na teren Zabrza. Władze miejskie i organizacje społeczno-polityczne powitały przyjeżdżających górników, wyrażając radość z powrotu Polaków, chcących pracować nad odbudową zniszczonego kraju. Kierownik transportu oświadczył w imieniu przybyłych, że wszyscy uważają za święty obowiązek pracować dla Polski, dla Jej odbudowy i przyszłości.

300-letnia rocznica istnienia stolicy Kaszub

GDYNIA (SAP). Stolica Kaszub południowych Kościerzyna obchodzi w roku bieżącym 300-setną rocznicę swego istnienia. W ramach uroczystości komitet organizacyjny projektuje: 1 września otwarcie uroczystości 300-setlecia, połączone z poświęceniem Domu Kultury, 8 września dożynki wojewódzkie, 15 września poświęcenie pomnika wdzięczności i sztandarów, 22 września otwarcie ośrodka sportowego, strzelnicy i konkurs chórów, 13 października wreszcie zjazd ogólnokaszubski.

Konferencja Wawella z Pandith Nehru

NEW DELPHI (SAP). Vice król Indii, Wawell i Jawaharlal Nehru spotkali się dziś rano dla zbadania sytuacji, która wytworzyła się na skutek stanowiska Ligi Muzułmańskiej, odrzucającej angielski projekt konstytucji dla Indii.

Vice król i przewodniczący kongresu przedyskutują też bardzo ważną kwestię strajku urzędników pocztowych.

SZKOLENIOWY ośrodek lotnictwa

KRAKÓW (SAP). W Bodzowie pod Krakowem znajduje się założony przez departament lotnictwa w Ministerstwie Komunikacji szkoleniowy ośrodek szybowcowy. W ośrodku tym zakończono pierwszy kurs szybowcowy, w którym wzięło udział 16 osób, w tym kilku synów miejscowych chłopów.

Po zakończeniu kursu odbył się egzamin klasyfikujący do poszczególnych kategorii pilotażu szybowcowego.

Wesołe kulisy konferencji

PARYŻ (SAP). Byrnes zachwycił mieszkańców paryskich, bojkotując wytworne modne restauracje i odwiedzając małe paryskie lokale.

Uczestnicy konferencji często opuszczają salę posiedzeń i odwiedzają bary specjalnie urządzone dla prasy w Pałacu Luksemburskim. W miarę wzrostu temperatury, lub zmniejszenia się zainteresowania dyskusją — bary napełniają się większą liczbą gości, delegaci przechadzają się wśród kwiatów ogrodu Luksemburskiego ze szklankami napełnionymi szampanem lub cocktailami. Można tutaj również słyszeć przemówienia dzięki megafonom, zainstalowanym w dawnym pałacu Marii de Medici. Sensacją Konferencji było pojawienie się pewnej damy w czarnym kapeluszu, ozdobionym dwoma dużymi gołębiami pokoju.

„Daily Herald" podaje zabawny epizod, jaki miał miejsce na posiedzeniu komisji regulaminowej. W pewnej chwili, gdy Evatt zakończył swe przemówienie, a tłomacz wygłaszał przekład tej mowy w języku rosyjskim zaszedł następujący epizod: Evatt wychylił się przez stół i głośno zapytał Masaryka, czy rosyjski przekład jest ścisły. Masaryk zaskoczony odpowiedział szybko: „Nie wiem, nie umiem po australijsku".

10 tys. niemców w powiecie szczecińskim

SZCZECIN (SAP). Na terenie pow. szczecińskiego jest tam już tylko niecałe 10 tys. Niemców, z tego jedna czwarta jest w miastach, a trzy czwarte na wsi. Ogromną większość mieszkańców powiatu stanowią już Polacy. W miastach powiatu mieszką około 18 tys. Polaków, a na wsiach blisko 20 tys.

Zuchwały napad rabunkowy w śródmieściu Katowic

KATOWICE (SAP). W najruchliwszej ulicy Katowic, 3 Maja, dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na jubilerski sklep Spigelmana. Uzbrojeni bandyci, w liczbie 5, sterroryzowali właścicielkę sklepu, personel pomocniczy oraz klientów, po czym kompletnie obrabowali sklep. Nie zatrzymani przez nikogo, bandyci zbiegli w niewiadomym kierunku.

Władze bezpieczeństwa wszczęły natychmiast energiczny pościg. Wartość zrabowanej biżuterii i przedmiotów jubilerskich, według pobieżnych obliczeń, sięga kilku milionów złotych.

Nowe domy wypoczynkowe

KATOWICE (SAP). Wydział wczasów przy Zarządzie Głównym Centralnego Zw. Zawodowego Górników czyni starania o uzyskanie dalszych domów wypoczynkowych.

Ostatnio przedstawiciel wydziału wczasów udał się w okolice Szczecina, gdzie Związek Górników uzyskał budynek, w którym znaleźć może pomieszczenie około 120 wczasowiczów.

TWÓRCA PRASOWEGO TRUSTU

Najbardziej fantastycznym filmem Stanów Zjednoczonych produkcji tegorocznej jest bezwątpienia „Obywatel Kane". Tematem filmu jest postać magnata prasy amerykańskiej, Hearsta, którego biografia jest przedstawiona w sposób niezwykle złośliwy.

Nie jest to pierwszy wypadek zaatakowania Hearsta przez świat filmowy. Ataki przeciwko niemu mnożą się z dnia na dzień, a mimo wszystko koncern prasowy Hearsta prosperuje bez żadnych zmian.

W. R. Hearst urodził się 29 kwietnia 1863 r. w San Francisco. Ojciec, wielki posiadacz kopalni złota, srebra i miedzi, zapewni synowi studia na Uniwersytecie w Harvard.

METODY PRASY HEARSTA

Ukończywszy studia Wiliam Hearst, miast poświęcić się ciągnieniu zysków z ojcowskich kopalni, postanawia wykorzystywać ludzką głupotę przez założenie sensacyjnych pism codziennych.

Mając 23 lat, kupuje „Examinera" w San Francisco. Metodami prowadzenia tego dziennika wstrząsa amerykański świat dziennikarski. Wyrzuca pieniądze na cały szereg imprez, w sposób nieprzyjęty dotychczas — zdając sobie sprawę, że te pieniądze powrócą później do niego poprzez zwiększenie nakładu. W tym okresie otrzymuje przydomek: „Willy rozrzutny".

Metody jego są proste. Pismo jego ma za wszelką cenę podawać najbardziej sensacyjne wiadomości, skandale towarzyskie, niekoniecznie nawet w 100% prawdziwe, które trzeba zdobywać za wszelką cenę, nie licząc się z kosztami i metodami. W ten sposób powstają zręby „żółtej prasy".

Kierownikiem swego działu informacyjnego mianuje Samuela Chamberlaina, byłego redaktora „New York Herald" i założyciela „Matin" w Paryżu.

WYMOWA TYTUŁÓW „ŻÓŁTEJ PRASY".

Wpływy jego obejmują w krótkim czasie całe Stany Zjednoczone. Napróżno organizacje moralizatorskie usiłują zahamować rosnącą popularność Hearsta przez bojkot „Żółtej prasy".

Tymczasem Hearst staje się z dnia na dzień bogatszy. Pewnego dnia przyjeżdża do Stanów Zjednoczonych znana artystka francuska, Anna Held, Hearst wysyła swego najlepszego redaktora, Alan Dale, w celu uzyskania wywiadu. Następnego dnia ukazuje się na siedmiu kolumnach „Sunday Journal" wielki tytuł: „Anna Held przyjmuje Alana Dale, ubrana w nocną koszulę".

Reporterzy Hearsta są szpiegami, detektywami, prowokatorami. Ma on na swoich usługach również literatów dużej klasy. Dla reportaży z uroczystości jubileuszu królowej Wiktorii wysyła Hearst do Anglii słynnego humorystę, Marka Twaina, chcąc podkreślić przez to swój negatywny stosunek do Wielkiej Brytanii.

HEARST PROWOKUJE WOJNĘ

W 1897 r. wysyła swego reportera, Remingtona, na pokładzie swego jachtu „Vamoose" do Hawany, w celu zrobienia kilku wywiadów w związku z mającą się toczyć na Kubie wojną z Hiszpanami, ówczesnymi władcami tej wyspy. Remington telegrafuje z Hawany: „Wszystko jest spokojne. Nie ma żadnych zamieszek. Chcę wrócić — Remington".

Odpowiedź telegraficzna Hearsta brzmi: „Proszę, byście zostali. Dostarczcie fotografii, — ja dostarczę wojny — Hearst".

W parę tygodni później prasa Hearsta rozbrzmiewa, iż w Hawanie zatonął okręt wojenny amerykański i że prasa żółta ofiarowuje 50.000 dolarów nagrody za wykrycie winnych zatopienia okrętu.

Następnego dnia rozpoczyna się na łamach prasy Hearsta atak na Hiszpanię. W pewien czas później zaczęła się wojna z Hiszpanią.

Hearst nie jest jednak zawsze człowiekiem wojny.

PRONIEMIECKIE SYMPATIE

W latach 1914—1918 przeciwstawia się wszelkimi środkami przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do wojny. Posiada swego korespondenta w Berlinie, Beyarda Hale, który przysyła mu codziennie ultraproniemieckie korespondencje. W wyniku tego Francja i Anglia zakazują abonowanie na terenach swoich państw biuletynu informacyjnego Hearsta „International News Service", obsługującego 375 dzienników.

Pierwszym wielkim ciosem dla jego ambicji było niewpuszczenie go przez rząd francuski do Francji. Jacht jego musiał opuścić port francuski, zawracając do USA.

U SCHYŁKU SŁAWY

Po pierwszej wojnie wybudował sobie w Kalifornii, w San Simeon, wspaniały pałac, zawierający w sobie wiele dzieł sztuki, bardzo przeciętnego gustu. Park został zamieniony na ogród zoologiczny, który goście Hearsta oglądają z pokładów osobistych samolotów magnata.

Sława jego i wpływy powoli obecnie spadają. W czasie pierwszej wojny światowej posiadał 42 dzienniki. W 1937 roku zostało już tylko 25, podczas gdy obecnie ma tylko 17.

Bliski jest moment, gdy Hearst, podobnie jak bohater filmu „Obywatel Kane", zostanie sam, opuszczony przez wszystkich, jako twórca najpotworniejszego trustu, który nie służył ludzkości i swemu narodowi, a jedynie posuwania się w górę kariery osobistej.

R.W.

Z ostatniej chwili

Jednomyślne uchwały na konferencji Pokojowej

Żądania Polski — Protest Jugosławii

PARYŻ. (Obsł. wł.). Komisja regulaminowa Konferencji Pokojowej powzięła w dniu wczorajszym dwie jednomyślne uchwały, mocą których każdy uczestnik Konferencji będzie miał prawo omawiania wszelkich kwestii dotyczących traktatów pokojowych oraz udzielono wszystkim 21 państwom biorącym udział w obradach prawo uczestniczenia z głosem doradczym w tych komisjach w których nie posiada swego przedstawiciela.

W dniu dzisiejszym Komisja Regulaminowa przystąpiła do rozpatrywania żądania Polski w sprawie uczestniczenia z głosem decydującym przy rozpatrywaniu traktatu pokojowego z Węgrami, z którymi Polska znajdowała się w stanie wojny od 1939 roku.

Komisja prawdopodobnie dzisiaj przystąpi do dalszej dyskusji nad sprawą, co do której nie osiągnięto dotychczas porozumienia, a mianowicie: czy uchwały mają być podejmowane większością zwykłą czy też 2/3 głosów jak to proponuje Zw. Radziecki.

Na posiedzeniu wczorajszym delegat Jugosławii oświadczył zdecydowanie, że Jugosławia nie może zaakceptować uchwały Konferencji Czterech w sprawie przyszłości Triestu i proponowanej granicy włosko-jugosłowiańskiej.

Ustawa o kontroli

WASZYNGTON. (Obsł. wł.). Prezydent Truman zatwierdził ustawę o kontroli energii atomowej w St. Zjednoczonych.

W kotle Palestyńskim

LONDYN. (Obsł. wł.). Urzędowo donoszą, że w Tel Avivie na skutek ostatnich zajść znajduje się 530 osób w areszcie śledczym. Władze angielskie wykryły trzy nowe składy broni, urządzone przez spiskowców żydowskich: 2 w Jerozolimie i 1 w Tel Avivie.

„ZAPRASZAMY UPRZEJMIE NA KONFERENCJĘ..."

Zwrotu tego użył Miejski Komitet Opieki Społecznej we Włocławku w zaproszeniach swych na konferencję, mającą odbyć się w dniu 1 bm. w Zarządzie Miejskim w związku z przewidzianą zbiórką pieniężną na rzecz biednych m. Włocławka. Na ogółem 60 wysłanych zaproszeń, przybyło zaledwie 20 delegatów. Nie przybyli przedstawiciele wielu urzędów, zakładów pracy, instytucji itd.

Ci, którzy przybyli, byli rozgoryczeni. Pod adresem nieprzybyłych na konferencję wypowiedziano cierpkie uwagi, a wiceprzewodniczący MKOS, ob. Kwiatkowski napiętnował ich postępowanie. Nikt nie mógł zrozumieć, dlaczego aż 2/3 zaproszonych na konferencję nie przybyło, wzgl. nie wydelegowało przedstawicieli. Ale, widocznie ulżenie doli biednych nie leży w ich interesie. Tak możnaby przecież sądzić.

Proponujemy MKOS., by na przyszłość nie zapraszał nikogo na konferencję „uprzejmie" a w razie nieprzybycia napiętnował tych, którym niedola bliźnich jest obojętna.

Kącik dla gospodyń

1. PROSZEK CYTRYNOWY.
(Lemon juice powder, synthetic).

Opakowanie papierowe zawiera 7,43 g proszku (na etykiecie deklarowane 7 g).

Zawartośc kwasu 1-askorbowego (witamina C) wynosi ok. 60 mg w porcji.

Sposób użycia.

Zawartoćś paczki papierowej rozpuścić w 0,3 ltr. wody zimnej lub letniej, dodać cukru do smaku, około 2—3 łyżek stołowych (łyżka — 20 gr cukru) i natychmiast wypic. Dłuższe stanie, jak również użycie do sporządzenia napoju wrzątku, a tymbardziej gotowanie go powoduje duże straty w zawartości witaminy C.

Całkowite zapotrzebowanie dzienne dorosłego człowieka na witaminę C wynosi: dla mężczyzny od 60 do 75 mg, dla kobiet 49—70 mg. Dawka 60 mg witaminy C, zawarta w paczce proszku, pokrywa zapotrzebowanie dzienne człowieka. Jeśli więc dieta nie dostarcza witaminy C w postaci świeżych jarzyn i owoców, należy dziennie zużyć całą paczkę proszku.

Jeśli w diecie znajduje się witamina C, ale w niedostatecznej ilości np. w diecie ludzi — korzystających z t.zw. gotowania potraw występują duże straty witaminy C, należy jego brak uzupełnić, stosując odpowiednie dawki preparatu proszku na kilka części.

Szczególnie doniosłe znaczenie ma dostarczenie właściwej ilości witaminy C ludziom chorym, gorączkującym, zwłaszcza przy chorobach zakaźnych. Głównym źródłem witaminy C dla tej grupy ludzi mogłyby być cytryny i pomarańcze, w obecnych warunkach całkowicie niedostępne dla ogółu społeczeństwa, pozostaje więc, jako jedyne źródło witamina C syntetyczna.

VIII. PROSZEK WINOGRONOWY
(Grape beverage powder).

Jest to proszek na lemoniadę o smaku winogronowym, zawierający syntetyczną witaminę C.

Puszka ma wagę około 12 oz, czyli 340,2 g. A więc w całej puszce byłoby 6,8 g. wit., co wystarczyłoby dla 100 osób przy całkowitym braku tej witaminy w pożywieniu.

Sposób użycia:

W szklance zimnej lub letniej wody rozpuścić 1,3 g. (na końcu noża) proszku, ocukrzyć, dodając 25 g. (5 płaskich łyżeczek) cukru. Porcja taka zawierać będzie 26 mg witaminy C.

Wskazania, dotyczące zapotrzebowania witaminy C patrz w opisie dla „Lemon juice powder synthetic".

Kronika

DYŻURY APTEK:	Dzisiaj	Kalendarzyk słowiański
Dziś na 3-go Maja 16	SOBOTA	Krzywosąda
W TEATRZE Ziemi Kujawskiej	3	Słońce:
dnia 4, 5, i 6 b. m. „SKIZ" z Ćwiklińską na czele	SIERPNIA Eugeniusza męcz.	wschód o godzinie 3.58 zachód o godzinie 19.25

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 13-32. W godzinach pozabiurowych i w nocy: Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41. Lek. dyż. Dr Mazurkiewicz, ul. Cyganka 26.

4. 8. 46 r. dyżur nocny Dr Poznański, Plac Dąbrowskiego 14, m. 8; dzienny Dr Biron, ul. Kościuszki 21.

W lusterku

Przez okno otwarte

W niedzielę nad ranem odpocząć raz chciałem;
człek pracy pracuje i w nocy niemało...
Gdy nagle mnie zerwał dźwięczący donośnie,
ryk jakiejś melodii płynącej przez głośnik.

A w nocy to samo: — przez okno otwarte,
ten ktoś mi wygrywał melodie wytarte...
A zamknijże okno i nie rób nam szumu,
i bądź delikatny, gdy brak ci rozumu.

Agapit.

OSOBISTE.

W dniu dzisiejszym, starosta powiatowy ob. Kazimierz Kubski, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

AKADEMIA KU CZCI POWSTANIA WARSZAWSKIEGO.

Dziś o godzinie 18-tej w sali teatru Ziemi Kujawskiej odbędzie się uroczysta Akademia w związku z drugą rocznicą Powstania warszawskiego.

Na program Akademii złożą się Recytacje wierszy, które wypowie ob. Błaszczykowa oraz przedstawiciele Wojska. Referat w związku z rocznicą wypowie również przedstawiciel Wojska. Poza tym zostaną odczytane fragmenty z wydarzeń w czasie Powstania. W Akademii weźmie również udział orkiestra Straży Pożarnej. (a.)

ZBIÓRKA ULICZNA NA RZECZ BIEDNYCH M. WŁOCŁAWKA.

Pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej we Włocławku, ob. W. Kwiatkowskiego, odbyła się w dniu 1 bm. w Zarządzie Miejskim konferencja w sprawie zbiórki ulicznej na rzecz akcji pomocy dla najbiedniejszych naszego miasta. W wyniku konferencji uchwalono urządzić w nadchodzącą niedzielę, t.j. w dniu 4 sierpnia rb. ogólną zbiórkę uliczną, która będzie trwała od godz. 8.00 do 13.00.

Miejski Komitet Opieki Społecznej nie wątpi, że społeczeństwo m. Włocławka obfitymi darami przyczyni się do ulżenia doli wszystkim potrzebującym pomocy natychmiastowej.

Niechaj nikt nie stroni od złożenia datku na biednych!

MIŁA WIADOMOŚĆ.

Nie wszyscy zapewne bywalcy teatru zauważyli, że palarnia naszego teatru została świeżo pomalowana. Dowiadujemy się, że Zarząd Miejski wobec dużych kosztów, przeprowadzi te prace stopniowo.

W ten sposób — nie odrazu wprawdzie — niemniej będziemy mieli całą salę odnowioną, co uprzyjemni kulturalne rozrywki. Starania i praca godne uznania. (a.)

MIECZYSŁAWA ĆWIKLIŃSKA W WŁOCŁAWKU.

W dniach 4, 5, 6 i 7 b. m. w teatrze Ziemi Kujawskiej odbędą się przedstawienia znanej sztuki Zapolskiej „Skiz".

Miłośników sztuki scenicznej czeka prawdziwa uczta, rolę tytułową bowiem odtwarza Mieczysława Ćwiklińska. Wszelkie komentarze są tu zbyteczne, wiemy bowiem jaką rękojmią jest gra Ćwiklińskiej sięgająca szczytu kunsztu gry i wczuwania się w sztukę. (a.)

NAPISY.

Dotychczas jeszcze mamy szereg napisów skandalicznych pod względem językowym i ortografii. Zdarzają się nawet wypadki, że napisy takie są drukowane, a jednocześnie krzyczą przez swoje karygodne błędy. Zwracamy uwagę, że tego rodzaju reklama psuje jedynie opinię reklamującego się. (a.)

BRAK OŚWIETLENIA NA SCHODACH.

Wobec tego, że w szeregu domów klatki schodowe są nieoświetlone, przypominamy, że lokatorzy winni zwrócić się do dozorców o uruchomienie światła. Jest to niezbędne zarówno ze względu na możliwość swobodnego poruszania się, jak i ze względu na zabezpieczenie przed kradzieżą. (a.)

SPROSTOWANIE.

W zamieszczonym wczoraj Ogłoszeniu Starostwa Powiatowego, Referat Aprowizacji i Handlu wkradł się błąd przy podpisie „Podpis winien brzmieć: Wicestarosta (—) St. Czekański; w/z Kierownika Pow. Ref. Apr. i Handlu (—) T. Warecki".

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Włocławek, Brzeska 4, Tel. 1126 OGŁOSZENIA przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej. E — 12627

Naczelny Redaktor: A. TURCZYNOWICZ Przyjmuje w godz. od 10 — 12 z wyjąt. dni świątecznych Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, UL. BRZESKA Nr. 4.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. PRENUMERATA MIESIĘCZNA 60 zł., z przesyłką pocztową 70 zł.